

prof. dr hab. Anna Czabanowska-Wróbel
Wydział Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego

Recenzja w postępowaniu habilitacyjnym doktora Dariusza Szczukowskiego

Dr Dariusz Szczukowski jest absolwentem filologii polskiej Uniwersytetu Gdańskiego. W roku 2000, po obronie pracy poświęconej twórczości Władysława Sebyły napisanej pod kierunkiem profesor Anny Kubale, otrzymał stopień magistra. W roku 2005 uzyskał stopień naukowy doktora nauk humanistycznych w zakresie literaturoznawstwa na podstawie rozprawy zatytułowanej *Tadeusz Różewicz wobec niewyraźnego*. Promotorem w przewodzie doktorskim była prof. dr hab. Małgorzata Czermińska a recenzentami – profesorowie Ryszard Nycz i Zbigniew Majchrowski. Od roku 2005 Dariusz Szczukowski jest zatrudniony w Instytucie Filologii Polskiej Uniwersytetu Gdańskiego na stanowisku adiunkta.

Praca doktorska, szczegółowo oceniona przez recenzentów, stała się następnie podstawą liczącej 300 stron publikacji książkowej, wydanej w roku 2008 w Krakowie w wydawnictwie Universitas. Ta konsekwentna w swoich założeniach rozprawa ma w swojej wersji książkowej niezaprzeczalny walor, jakim jest całościowe, jednorodne metodologiczne spojrzenie na kategorię niewyraźności, tak istotną w całej twórczości Różewicza. Widoczne jest tu bardzo dobra orientacja w dokonaniach jednego z najważniejszych polskich twórców XX wieku a także wnikliwość interpretacyjna. Szczukowski, świetnie zaznajomiony z całym dziełem autora *Płaskorzeźby*, nie jest wobec niego bezkrytyczny i umie zdobyć się na zdystansowane i wycieniowane wartościowanie, co widoczne jest zwłaszcza w zakończeniu jego wywodów.

Badacza interesuje „autoportret niemożliwy” poety i dramaturga i kwestiom spotkania biografii z tym, co literackie poświęcony jest pierwszy rozdział monografii. *Ciało, pleć, tekst* – z tytułu rozdziału drugiego – to u autora *Białego małżeństwa* kluczowe zagadnienia; stały się więc one przedmiotem szczegółowych rozważań badacza.

Zagłada a doświadczenie literatury – taki tytuł nosi kolejna część książki; w niej dochodzą do głosu podstawowe dla kategorii niewyraźności wątki. Szczukowski sięga tu do

trafnie wybranych kontekstów, podpowiadanych przez samego Różewicza i przez jego badaczy, w tym do twórczości Paula Celana.

Szczególnie interesująca jest jednak część czwarta, poświęcona relacji między twórczością Różewicza a religią. Szczukowski bada przestrzenie graniczne, zarówno literatury, jak i religii i tam właśnie odnajduje terytoria pozwalające na rozwinięcie samodzielnych interpretacji. Teologia nieobecności, epifanie Różewicza i dyskurs epifaniczny jego poezji to najciekawsze kwestie podjęte w monografii. Nie dziwi poświęcenie osobnego podrozdziału figurze Chrystusa w tej twórczości ani zamknięcie książki rozważaniami o świętości oraz istotna dygresja dotycząca Wittgensteina.

Rozwijany i znacznie poszerzony po uzyskaniu doktoratu dorobek naukowy Habilitanta ma spójny i konsekwentny charakter i koncentruje się wokół dwóch wyraziście zarysowanych kręgów zagadnień. To poezja XX wieku (z otwarciem na perspektywy jej przemian w wieku XXI) i dydaktyka, zwłaszcza metodyka nauczania literatury polskiej.

Osiągnięcie naukowe

Monografia wskazana przez habilitanta jako osiągnięcie naukowe w rozumieniu ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym to książka zatytułowana *Niepoprawny istnieniowiec. Bolesław Leśmian i doświadczenie literatury* (Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, 2019, ss. 310. Recenzent wydawniczy: dr hab. Marek Kurkiewicz, prof. UKW).

Nie dziwi rozpoczęcie od wiersza Tadeusza Różewicza zatytułowanego *Labirynty*. Nie tylko w ten sposób zaznacza się ciągłość poszukiwań Dariusza Szczukowskiego. Rozpoczęcie od groteskowego, paradoksalnego utworu autora *Duszycki* to nie tylko okazja do wykorzystania wcześniejszych samodzielnie prowadzonych badań. To również wyrazisty gest interpretatora, wskazanie wyboru własnej drogi.

Z wiersza Różewicza wybieram dwa cytaty, by później przemyśleć je w kontekście rozważań gdańskiego badacza:

szukał wyjścia w języku

ale język jest bez wyjścia

Te słowa mogą stanowić ważną podpowiedź i powód do wątpliwości. Czy możliwe jest zaświadczenie czystego doświadczenia na gruncie poezji? Czy wszystko dzieje się i tak w języku, poza który nie można wykroczyć? To pytanie pozostawiam bez odpowiedzi, ponieważ w książce Dariusz Szczukowski wybrał i ukazał już pewien konkretny wariant możliwego rozwiązania tego problemu bez wyjścia.

I drugi cytat, który jest dla mnie sygnałem problemów całej leśmianologii związanych biografią poety a raczej ze sposobem jej opowiadania:

leśmianek drobniat z rozpaczy

i niknął w oczach aż umarł

Do tego wątku powrócę w dalszych rozważaniach.

W powodzi prac naukowych i książek o Leśmianie propozycja Dariusza Szczukowskiego wyróżnia się całościowym charakterem. Można powiedzieć, że autor ma „swojego Leśmiana”, ale zarazem nie zawłaszcza go, pozostawia innym przestrzeń poszukiwań, co stanowi wartość tego opracowania w przeciwieństwie do ujęć tak „szczelnych”, że nie zostawiających miejsca dla innych. Ceną za ten (świadomie, jak sądzę) nie-totalny sposób czytania Leśmiana jest unikanie puentowania poszczególnych rozważań jednoznaczными wnioskami i konkluzjami. W moim rozumieniu jest to jednak niezaprzeczalna zaleta.

Kompozycja książki jest przejrzysta. Znajdujemy tu pięć rozdziałów, w których pogrupowane zostały wybrane zagadnienia skupione wokół pięciu węzłów tematyczno-problemowych, którymi są (w moim rozumieniu): podmiotowość i tożsamość, erotyzm i wyobraźnia erotyczna, śmiertelne człowieczeństwo i gest przyjaźni, człowieczeństwo i to co nie-ludzkie, zwierzęce, wreszcie widmowość, śmierć i Leśmianowska eschatologia.

Rozdział pierwszy, którego tytuł jest cytatem „*Żem inny niepodobny – odmieniec i dziw*” dotyczy kluczowych kwestii tożsamości Leśmiana i autorowi udaje się tu wyrazić albo przynajmniej zasygnalizować najważniejsze dylematy człowieka – poety – podmiotu podpisującego utwory pseudonimem stanowiącym przetworzenie nazwiska w kształt „leśnego miana”.

Kolejna część zatytułowana *Męskie fantazje* poświęcona jest erotyzmowi. Temat ten należy do najstarszych toposów badawczych leśmianologii, ale tu *novum* stanowi dostrzeżenie ściśle męskiej perspektywy, która włada erotyczną wyobraźnią poety.

Z kolei rozdział zatytułowany *Bolesław Leśmian i zwierzęta* przynosi nowe i nowoczesne (choć już podejmowane) zagadnienie, któremu patronuje „zwrot zwierzęcy” a związane z nieludzkimi aktorami, pojawiającymi się na scenie tej poezji.

Część zatytułowana *Dar przyjaźni, dar opowieści. „Dwaj Macieje”* to przemyślana interpretacja ważnego poematu nie bez odwołań do biografii i przyjaźni poety z Franciszkiem Fiszerem, któremu utwór jest dedykowany.

Ostatni rozdział, *Leśmian i widma*, zawiera zagadnienia o największym ciężarze gatunkowym, którym patronuje widmontologia. Autor wskazuje różnorakie źródła swoich inspiracji, od Freuda do Momry. Jednak i w tym rozdziale czyni użytek również z przekazów biograficznych, które włącza w odczytania poezji.

Nowoczesna metodologia stanowi niezaprzeczalnie walor pracy. Dariusz Szczukowski posługuje się bardzo sprawnie językiem współczesnej humanistyki i nowego literaturoznawstwa. Powołuje się także na klasycznych autorów humanistyki XX wieku. To między innymi Barthes, Bataille, Blanchot, Derrida, Freud, Kristeva, Lacan. Odwołania te nie są przy tym przypadkowe czy jedynie ornamentacyjne.

Biografia Leśmiana stanowi w całej książce ważny punkt odniesienia dla badacza zadającego pytania o kategorię doświadczenia wpisaną w dzieło. Tymczasem interpretator jest skazany na istniejące źródła i materiały, które, jak wiemy, w przypadku tego akurat twórcy bywają zawodne. Nawet jeśli w myśl ostrzeżeń poprzedników, autor przefiltruje najmniej wiarygodne wspomnienia, i tak pozostaje pewien repertuar trudnych do zweryfikowania anegdot.

Przywołajmy raz jeszcze zasygnalizowany wcześniej trop Różewiczowski. Otóż w przypadku Leśmiana nie da się powtórzyć strategii badawczej z powodzeniem zastosowanej wobec poety z drugiej połowy XX wieku i wobec jego samoświadomości i gry z biografią prowadzonej na wielu poziomach dzieła. Niestety, w odniesieniu właśnie do Leśmiana zawodzą także strategie, które można stosować wobec twórców z pierwszej połowy XX wieku, tych młodopolan czy skamandrytów, którym udało się – w konwencji ich czasu – przejąć kontrolę nad tym, co biograficzne. Leśmian jest niejako bezbronny wobec przypadkowych i specyficznych świadectw rodziny i przyjaciół, które o nim pozostały. Może dopiero z pewnej metaperspektywy byłoby możliwe ukazanie tego w pełni. Tak jak Małgorzata Gorczyńska przebadła strategie badawcze (Szczukowski odwołuje się do jej książki), tak należałoby osobno prześledzić cały katalog gotowych świadectw. Widzę tu trzy główne możliwości:

Wariant pierwszy to przekazy rodzinne, naznaczone przemilczeniem i mitotwórstwem, w tym zwłaszcza niewiarygodne wypowiedzi jednej z córek, nacechowane równocześnie resentymentem dziecka uwikłanego w podwójną lojalność wobec ojca i wobec matki i skłonnością do fantazjowania. Druga odmiana to typowe „zewnątrzne” anegdoty rodem z dwudziestolecia, gdzie już tworzył się pewien styl takich niewiarygodnych narracji, zwłaszcza dziennikarskich (tak opowiadała już po wojnie I. Czajka-Stachowicz, ale ludzie jej pokolenia nie dawali jej wiary, gdy teraz te opublikowane wypowiedzi żyją własnym życiem), tu umieszczam zaklęte w baśniowe formuły legendy o Leśmianie i Fiszerze (pierwszy z nich staje się w tym przekazie karzełkiem biskim niewidzialności, drugi – gargantuicznym olbrzymem). Trzecią grupę stanowią (pieczołowicie zbierane) wspomnienia znajomych, którzy albo nie zajmowali się literaturą albo pozostawali z dala od centrów wielkiej kultury – te ostatnie wspomnienia cechuje wyraźna niewspółmierność wobec horyzontów intelektualnych samego poety. Zewnętrzna perspektywa i często niemożność pojęcia, by tak rzec: „jakiego gościa mieliśmy...” to dramat osamotnionego (wśród bliskich ludzi i przyjaciół) artysty.

„Nie stronię w pracy od żywiołu biograficznego – deklaruje w autoreferacie Szczukowski – Interesują mnie zapisy wspomnień o Leśmianie (często szczątkowych i sprzecznych), jego listy, które współtworzą ‘baśniowy’ portret poety” (s. 3).

Podam dwa przykłady lokalnego i anegdotycznego czytania biografii, od czego trudno się uwolnić także autorowi monografii. Zainteresowania, przejawiane również przez Leśmiana seansami spirytystycznymi (w Warszawie z udziałem słynnego Guzika) czy znajdującą się na wczesnym etapie, bardzo wówczas niedoskonałą terapią hormonalną dla mężczyzn – mogło być w dwudziestoleciu tematem wielu kawiarnianych rozmów. Tymczasem te właśnie zainteresowania: spirytyzmem i możliwością odmłodzenia się dzięki zdobyczom medycyny dzielił Leśmian chociażby z Yeatsem, ale ze względu na całkowicie odmienny charakter opracowań biograficznych dotyczących irlandzkiego poety – efekt interpretacyjny każdej z tych opowieści jest zupełnie inny.

Drobne zastrzeżenia budzą u mnie pojedyncze sformułowania, jak użycie słowa „zakonnik” zamiast „mnich”, gdy mowa o świętym Makarym z *Dziejby leśnej*; słowo to pojawiło się zapewne, by uniknąć powtórzeń; tymczasem w tym przypadku nie jest to synonim, ponieważ egipski pustelnik nie należał do żadnego zakonu w późniejszym tego słowa rozumieniu.

Szczukowski jest praktykiem interpretacji poezji, co więcej, w swoich pracach dydaktycznych uczy tej umiejętności, a może jednak sztuki. W monografii ma okazję przedstawić sporządzone przez siebie dzieło (jak dobry rzemieślnik podczas egzaminu otwierającego drogę wyzwolenia). Taką egzemplaryczną interpretacją ważnego utworu Leśmiana jest w książce udane i rozbudowane o właściwie dobrane konteksty odczytanie poematu *Dwaj Macieje*.

Niewielkie zastrzeżenia można mieć tam, gdzie autor pomija jakiś istotny dla interpretacji kontekst albo nie dość go akcentuje. Tak jest, gdy w interpretacji *Kleopatry* nie kładzie moim zdaniem wystarczająco wyraźnego nacisku na to, że tytułowa bohaterka to kukła z gabinetu figur woskowych, gdyż losy historycznej cesarzowej skłaniają go przede wszystkim do refleksji o tej postaci jako inspiracji wiersza. Nie wspomina też przy tej okazji o wierszu Aleksandra Błoka na ten sam temat – wrażenia, jakie wywołuje figura Kleopatry umieszczona w panopticum. Z kolei w przypadku interpretacji wiersza *Panna Anna* autor odczytania odwołuje się do piosenki z Krakowskiego, którą Leśmian umieścił jako motto utworu. Badacz zajmujący się zagadnieniami seksualności w literaturze przytacza tylko cenzuralny i najlepiej dziś znany fragment krakowiaka, co świadczy o zapoznaniu się wyłącznie z wersją tego tekstu przeznaczoną *ad usum Delphini* i sugeruje następnie, że to sam Leśmian rozszerza sens piosenki ludowej: „W piosence chłopiec z drewna, podobnie jak ‘dziewczynka z wosku’, o której poeta nie wspomina, są kukielkami. To nimi bawi się dziewczynka. W wierszu Leśmiana dochodzi do znaczącego przesunięcia: przede wszystkim „chłopiec z drewna” staje się „drewnianym kochanem” (...)", s. 124. Ten przykład dowodzi znanego mechanizmu: kiedy o czymś dobrze wiadomo – nie pisano, nie odczuwano takiej potrzeby. A kiedy już się pisze – dawna, powszechna znajomość kontekstu, na którą u dorosłego czytelnika liczył Leśmian, już znikła i ustąpiła miejsca potrzebie wyjaśniania. Nie rozwijam dalej tego dwuznacznego tematu, by nie sugerować, że badaczowi z Gdańska nie są znane treści wpisane w teksty folkloru pochodzące z południa Polski.

Autor *Niepoprawnego istnieniowca* poszukuje „komitywy” z czytelnikiem i innymi badaczami, wskazując między innymi Michała Pawła Markowskiego. Z ogromnej fali prac, które powstały w ciągu ostatnich dwudziestu lat wybiera te, które są dla niego ważne. Nie czuję się pominięta, przeciwnie, znajduje wiele odwołań do moich tekstów, więc mogę zauważyć, że autor pozwala sobie na samodzielny wybór leśmianologicznej tradycji i ma do tego prawo.

Bezspornie zaletą obu książek Szczukowskiego jest ich język, zrozumiały i umiejętnie transponujący rozmaite kategorie w obręb własnego dyskursu. Czasami w

Niepoprawnym istnieniowcu... można zauważyć kontrast między współczesnym językiem naukowym a materią o której mowa, jak w przypadku zdań mówiących o bohaterze klechdy *Majka*, Marcinie Dziurze. Jednak tym, co zdecydowanie przeważa w książce Dariusza Szczukowskiego, jest współczesny, plastyczny i elastyczny język literaturoznawstwa, pozwalający wyrazić niuanse prowadzonych tu interpretacji. Samodzielnie prowadzone badania i własna droga ich opowiedzenia splotły się tu w udaną całość.

Inne osiągnięcia naukowe

Oprócz omówionej powyżej monografii dorobek habilitanta reprezentują artykuły napisane już po uzyskaniu stopnia doktora. Działalność naukowa Dariusza Szczukowskiego ogniskuje się bardzo wyraźnie wokół dwóch kręgów. Pierwszym z nich jest poezja XX i XXI wieku. Oprócz Różewicza, o którym monografista pisze nadal kolejne teksty, zwraca uwagę nazwisko związane z Gdańskiem Tadeusza Dąbrowskiego, któremu Szczukowski poświęcił dwa artykuły (jeden z nich dotyczy zresztą związków tej poezji z twórczością Różewicza).

Drugi natomiast krąg badawczy to dydaktyka. Kilkanaście artykułów autorskich i współautorskich reprezentujących ten zakres stanowi ważny wkład w tę dziedzinę badań. Dominują tu zwłaszcza dwie kwestie – prezentowanie i aplikowanie do szkolnej praktyki nowoczesnych i ponowoczesnych metodologii oraz przybliżanie najnowszej literatury i nowych, odpowiednich dla niej sposobów jej interpretowania. Połączenie sfery *praxis* i teorii daje bardzo dobre rezultaty i stanowi pas transmisyjny między tym, czym badacz zajmuje się w swoich literaturoznawczych poszukiwaniach a rzeczywistością pozaakademicką.

Habilitant jest współredaktorem czterech książek zbiorowych (wszystkie przygotowane zostały wraz z Grażyną Tomaszewską). Jedną z nich, zatytułowaną *Sztuka interpretacji XX i XXI wieku* (Gdańsk 2014) jest szczególnie wartościową pozycją, adresowaną nie tylko do nauczycieli, ale do szerokiego kręgu odbiorców zainteresowanych poezją współczesną i sposobami jej czytania. Obszerna, licząca około 400 stron książka może zostać uznana za rodzaj przewodnika po najnowszej poezji. Jest też dowodem udanego pośrednictwa między polonistyką uniwersytecką i szkolną. A takim pośrednictwem zajmuje się właśnie autor.

Kolejne tomy zbiorowe mają jeszcze bardziej wyrazisty i ścisły związek z dydaktyką i szkołą. To między innymi książka zatytułowana *Skoro i tak gram... Edukacja kulturowa*

poprzez teatr (Gdańsk 2009) zawierająca artykuły wielu autorów. Sam Habilitant jest tu autorem szkicu zamykającego całość.

Dwie inne tytuły, wydane w roku 2018 to: *Ponowoczesne lekcje polskiego. Rozpoznania i propozycje* oraz *Adaptacje. Szkolne użycia ponowoczesnych (anty)teorii literatury*, tom poświęcony najnowszym tendencjom w szkolnej polonistyce. W *Ponowoczesnych lekcjach polskiego* zwraca uwagę, napisany wspólnie z Grażyną Tomaszewską artykuł dotyczący interpretacji form elektronicznych i związanych z tym narzędzi e-learningowych – można uznać, że obecnie te właśnie refleksje gdańskich badaczy okażą się cenne i bardzo przydatne. Pozostałe artykuły naukowe zamieszczane głównie w tomach zbiorowych mają ten sam walor przystępnego przybliżania odbiorcom tego, co nowe. Ich atut stanowi tego rodzaju działalność w dziedzinie metodyki literatury, która spełnia wysokie wymagania współczesnej humanistyki.

Pozostała działalność Habilitanta

Dariusz Szczukowski wziął udział w dwóch projektach badawczych: w latach 2012-15 był członkiem zespołu w projekcie Instytutu Badań Edukacyjnych *Dydaktyka literatury i języka polskiego w gimnazjum w świetle nowej podstawy programowej*. Jest też głównym wykonawcą grantu *Ponowoczesna dydaktyka polonistyczna. Teoria i praktyka* (kierownik: prof. dr hab. Grażyna Tomaszewska).

Habilitant uczestniczył z referatami w 28 konferencjach naukowych a także współorganizował jedną konferencję (*Skoro i tak gram... Edukacja kulturowa poprzez teatr*, UG 2009).

Działalność dydaktyczna kandydata to różnorodne zajęcia prowadzone na Uniwersytecie Gdańskim, przede wszystkim związane z dydaktyką, przygotowaniem przyszłych nauczycieli, z literaturą współczesną a także z teorią literatury, poetyką i stylistyką. Wśród rozmaitych form są seminaria licencjackie (wypromował 10 licencjatów).

Dariusz Szczukowski rozpoczyna również działalność związaną z rozwojem kadry naukowej – był promotorem pomocniczym rozprawy doktorskiej przygotowanej pod opieką prof. Grażyny Tomaszewskiej (Uniwersytet Gdański 2018).

Szczukowski prowadzi działalność popularyzatorską w ścisłym tego słowa znaczeniu, odbywając spotkania z młodzieżą w najbliższym otoczeniu uniwersytetu. Natomiast w

szerokim sensie za działalność popularyzatorską można uznać jego pracę na rzecz szkół średnich.

W ramach działalności organizacyjnej Habilitant podejmuje obowiązki na macierzystej uczelni, Uniwersytecie Gdańskim, które obejmują między innymi funkcję koordynatora KRK w Katedrze Polonistyki Stosowanej, członkostwo Rady Programowej IFP UG oraz członkostwo w Komisji do spraw Etyki Badań Naukowych na Wydziale Filologicznym UG. Istotne jest również jego rola jako opiekuna praktyk studenckich.

W roku 2011 otrzymał Medal Komisji Edukacji Narodowej.

Konkluzja

Dorobek naukowy dr. Dariusza Szczukowskiego należy do obszaru badań literatury polskiej a przede wszystkim poezji polskiej XX wieku oraz metodyki nauczania. Monografia przedstawiona jako najważniejsze osiągnięcie habilitacyjne wspierająca się na znajomości współczesnego warsztatu literaturoznawczego, w tym nowych metodologii stanowi wynik samodzielnych, oryginalnych badań i wraz z pozostałym dorobkiem i osiągnięciami może stanowić podstawę do tego, by **wystąpić z wnioskiem o nadanie doktorowi Dariuszowi Szczukowskiemu stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych.**

/Anna Czabanowska-Wróbel/



Kraków, 14 kwietnia 2020 r.